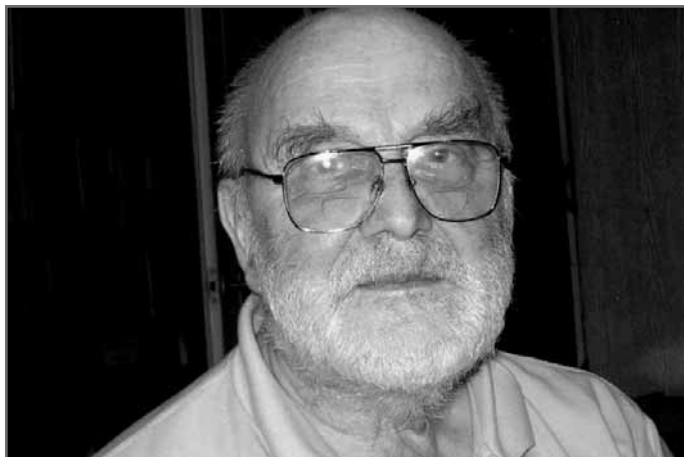


Odszedł dr Andrzej L. Ruprecht

2 lipca w Bydgoszczy zmarł wieloletni redaktor „Zdroju Ciechocińskiego”, autor artykułów poświęconych przyrodzie i ciekawych esejów, doktor nauk biologicznych, wybitny osteolog dr Andrzej L. Ruprecht. Naukowiec tworzący podwaliny białowieskiej nauki. Człowiek otwarty na ludzi, barwny i dowcipny.



Kiedy w 2001 roku przejęłam prowadzenie „Zdroju Ciechocińskiego”, miałam ogromną przyjemność poznać osobiście autora ciekawych artykułów popularyzujących wiedzę o przyrodzie. Andrzej Lech Ruprecht był niezwykle człowiekiem, świetnym i wymagającym rozmówcą, naukowcem o imponującej wiedzy i mimo rozlicznych problemów ze zdrowiem - ciągle aktywnym. Był wieloletnim członkiem kolegium redakcyjnego „Zdroju Ciechocińskiego”, do którego przysyłał interesujące teksty, starannie opracowane, napisane świetną polszczyzną. Miałam zaszczyt być ich pierwszą czytelniczką jeszcze przed oddaniem do druku. Zawsze wzruszała mnie troska dr. Andrzeja Ruprechta o zwierzęta wokół nas. Apelował, aby samochody nie pędziły po ulicach Ciechocinka. Zbyt duża była i - niestety - ciągle jest śmiertelność wiewiórek i jeży w naszym mieście. Namawiał czytelników, aby pamiętać o poidel-

kach dla ptaków w upalne dni. Apelował o to, by rozwieszać budki dla nietoperzy - naturalnych sprzymierzeńców człowieka w walce biologicznej z owadziemi szkodnikami jak na przykład muchówki. Wskazywał, jak można tanim kosztem pokonać szkodliwą kasztanowcowiaczkę niszczącą kasztanowce. Zawsze starał się przygotować interesujący tekst. Pamiętam nasze wspólne wyprawy po okolicy, zbieranie kosteczek, tropienie śladów sów, zakupy nowych rybek do akwarium. Dla doktora Andrzeja Ruprechta gotowa byłam wstać o świcie, by pod drzewami parku Zdrojowego nagrać na taśmę słowiki. Uczylałam się odróżnić śpiew słowika rdzawego od szarego... Pamiętam Jego telefony, kiedy dzielił się nowinkami o nietoperzach i cieszył się, że Jego dorobek jest znany i cytowany w publikacjach na Zachodzie. Był człowiekiem szlachetnym, wrażliwym i dobrym, starał się dyskretnie pomagać innym ludziom w potrzebie. Miał duże poczucie humoru i ironii. Potrafił z dystansem patrzeć na zło świata. Denerwowała go ludzka głupota, bezmyślne niszczenie przyrody. Pisał, że należy patrzeć na naszą przyrodę z wyobraźnią i należycie pojmowaną troską o zachowanie jej dla przyszłych pokoleń. O niszczeniu drzew w Ciechocinku mówił dosadnie: „rzeź drzew”. Będzie mi brakowało Jego ciepłego uśmiechu, mądrego spojrzenia, niespodziewanych listów. Nie usłyszę już niezwyklego zegara w Jego mieszkaniu, który o pełnych godzinach rozbrzmiewał śpiewem ptaków. Mam nadzieję, że nad Jego grobem będzie słychać nie tylko świergot, ćwierkanie czy pohukiwanie...

Aldona Nocna

Andrzej Lech Ruprecht, doktor nauk biologicznych, osteolog, wieloletni pracownik Zakładu Badania Ssaków PAN w Białowieży

Urodził się 20 kwietnia 1935 roku w Gdańsku w rodzinie Karola i Zofii (z d. Matecka) Ruprechtów.

Gdy nastąpiła okupacja niemiecka, rodzina przeniosła się początkowo do Łodzi, a następnie do Nowego Sącza, w którym Andrzej rozpoczął naukę w szkole podstawowej. Po wyzwoleniu Ruprechtowie powrócili do Gdańska. Andrzej dokończył naukę w szkole podstawowej i wstąpił do Liceum Ogólnokształcącego, które ukończył w 1955 roku. Kolejnym jego etapem kształcenia były studia na wydziale lekarskim miejscowej Akademii Medycznej, które ze względu na pogorszenie się stanu zdrowia po przebytej wcześniej chorobie, niestety, musiał przerwać. W 1957 roku postanowił zmienić kierunek studiów i rozpoczął naukę na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Po dwóch latach zmienił uczelnię, kontynuując studia specjalizacyjne na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Ukończył je w 1962 roku z tytułem magistra. Tematem pracy magisterskiej była analiza pokarmu sowy płomykówki z terenu Aleksandrowa Kujawskiego, Ciechocinka i Raciążka.

Z Białowieżą A.L. Ruprecht zetknął się po raz pierwszy 1 lipca 1960 roku, kiedy po trzecim roku studiów na UMK w Toruniu, przyjechał tutaj na praktykę, którą odbył w Zakładzie Badania Ssaków PAN. Z Zakładem związał się na stałe w 1964 roku. Pracował początkowo jako asystent, później kustosz. W 1990 roku przeszedł na rentę inwalidzką, wówczas przeniósł się wraz z żoną Joanną do Ciechocinka. Przez cały okres pracy w Białowieży kierował kolekcjami naukowymi Zakładu, a szczególnie kolekcją materiałów kostnych, która dzięki jego niemałemu wysiłkowi należy obecnie do największych w Polsce. W tym miejscu należy wspomnieć, że kolekcjonowaniem szkieletów kręgowców A.L. Ruprecht zajmował się już od szkoły podstawowej. Tej pasji oddawał się też bez ograniczeń w pracy zawodowej. Główne zainteresowania A.L. Ruprechta skupiały się na morfologii, systematyce i faunistyce ssaków, w szczególności zaś na poszukiwaniu i ocenie cech taksonomicznych, które są pomocne w identyfikacji materiałów osteologicznych. Prowadzone przez niego badania bogatych zbiorów materiałów wyplukowych sów oraz kolekcji krajowych i zagranicznych pozwoliły mu opracować wraz z prof. Kazimierzem Kowalskim rozdziały dotyczące nietoperzy i gryzoni w „Kluczu do oznaczania ssaków Polski” (pod red. Zdzisława Pucka) i w „Atlasie rozmieszczenia ssaków w Polsce” (pod red. Zdzisława Pucka i Jana Raczyńskiego). W tym drugim dziele opracował 21 gatunków nietoperzy i 4 gryzoni. Jest też współautorem (z dr. Wiesławem Bogdanowiczem) monograficznego, kilkusetstronicowego opracowania fauny nietoperzy Polski, a z Andrzejem Szwagrzakiem - „Atlasu rozmieszczenia sów Strigiformes Polski”. W „Czerwonej Księdze Zwierząt Zagrożonych i Ginących” opracował dwa rozdziały poświęcone norce europejskiej i sowie włochatce.

Pracując w Białowieży, A.L. Ruprecht zainteresował się bliżej gatunkami ssaków czwartorzędowych, które żyły na ziemiach Polski w okresie plejstocenu. Zainspirowany lekturą „Katalogu ssaków plejstocenu Polski” autorstwa K. Kowalskiego zaczął dostrzegać w Białostocczyźnie potencjalny teren przyszłych badań.

Lustrował teren samochodem, nawiązywał kontakty z muzeami regionalnymi, prywatnymi kolekcjonerami osobli-wości oraz publikował artykuły popularyzujące swoje badania w prasie lokalnej. Metody te okazały się niezwykle skuteczne i wkrótce zaczęły napływać na jego adres pierwsze okazy szczątków kostnych turów, żubrów, niedźwiedzi. Równolegle nawiązywał też kontakty naukowe z paleontologami i teriologami - specjalistami od kopalnych gatunków ssaków. Czas wolny w podróżach zagranicznych do zakładów Polskiej Akademii Nauk i uniwersytetów w Moskwie, Leningradzie i Kijowie wykorzystywał na kontakt z materiałem kostnym ssaków kopalnych. Powoli wchodził coraz dogłębniej w zagadnienia zmienności morfologicznej i zoogeografii czwartorzędowych ssaków. Powstawały jego pierwsze publikacje naukowe dotyczące Białostocczyzny. Wśród nich były doniesienia o stwierdzeniu słonia stepowego, słonia leśnego, lwa jaskiniowego - gatunków nowych dla tej części kraju. Nie zabrakło też mamutów, najliczniej reprezentowanych wśród słońi kopalnych Białostocczyzny. Pewną ciekawostką było trzykrotne stwierdzenie szczątków kostnych mamuta na obszarach leśnych Puszczy Białowieskiej. Po upływie ćwierć wieku badań, A.L. Ruprecht uzupełnił listę ssaków kopalnych Białostocczyzny o kolejnych 10 nowych. Wspólnie z Tadeuszem Buchalczykiem odkrył też występowanie nowego gatunku dla fauny Polski - tchórza stepowego.

Stopień doktora nauk biologicznych A.L. Ruprecht uzyskał w 1973 roku na Uniwersytecie Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie, na podstawie rozprawy pt. „Zmienność kraniometryczna środkowoeuropejskiej populacji piżmaka *Ondatra zibethicus* (Linnaeus 1766)”.

A.L. Ruprecht, mimo poważnych problemów ze zdrowiem, niemal do chwili śmierci prowadził we współpracy z innymi naukowcami badania naukowe, publikował też wyniki własnych bądź wspólnych badań. Zaangażowany był w działania na rzecz ochrony nietoperzy, zwłaszcza na Kujawach. Zajmował się też popularyzacją wiedzy teriologicznej, m.in. w formie pomocy okolicznym szkołom.

Jego bogaty dorobek naukowy stanowi około 200 publikacji, w tym ponad 70 publikacji dotyczy bezpośrednio lub pośrednio nietoperzy.

Dr A.L. Ruprecht został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi (31 maja 1989 r.) i Medalem 40-lecia Polski Ludowej (22 lipca 1984 r.). Otrzymał też Nagrodę Sekretarza Naukowego Polskiej Akademii Nauk za udział w pracy pt. „Atlas rozmieszczenia ssaków w Polsce” (1984 r.), a Kapituła Towarzystwa Przyjaciół Ciechocinka w dniu 10 listopada 1999 roku przyznała mu Medal im. prof. Leonarda Lorentowicza „Za wybitne zasługi dla Uzdrawiska Ciechocinek”. Od 6 listopada 1999 roku był Honorowym Członkiem Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Nietoperzy.

Dr A.L. Ruprecht zmarł 2 lipca 2010 roku w Bydgoszczy, spoczął 10 lipca 2010 roku na Cmentarzu Komunalnym we Włocławku przy ul. Chopina 3.

Źródło: Encyklopedia Puszczy Białowieskiej, opracował Piotr Bajko